



Przywrócenie opustoszałego dziedzictwa

„Tak mówi Pan: Czasu przyjemnego wysłucham cię, a w dzień zbawienia poratuję cię; nadto strzec cię będę i dam cię za przymierze ludowi, abyś utwierdził ziemię, a podał w osiadłość dziedzictwa spustoszone, abyś mówił więźniom: Wynijdźcie; a tym, co są w ciemnościach okażcie się.” – Izaj. 49:8-9 (BGd).

Na podstawie przytoczonego fragmentu można wnioskować, że odnosi się on do Chrystusa: Głowy i Ciała, który w słusznym czasie ma błogosławić wszystkie narody ziemi – gdyż werseł 7 mówi „(...) Pan, odkupiciel Izraelowy, Święty jego, do tego, którym każdy gardzi, a którym się brzydzą narody (...)”, potwierdza to również Izajasz 53:3 – „najwzgardzeńszy był i najpodlejszy z ludzi, mąż boleści” (z punktu widzenia niewiernych Żydów).

Lekcja nasza będzie głównie oparta na wersecie ósmym: „aby odnowić kraj, aby rozdzielić spustoszone dziedzictwa” (BT).

Oznacza to nie tylko powrót do życia przez wskrzeszenie od umarłych, ale zupełny powrót do doskonałości umysłowej, fizycznej i moralnej całej odrestaurowanej ludzkości, podczas tysiącletniego panowania Chrystusa.

W księdze Kazn. Sal. 1:9 czytamy: „Co było, jest to, co być ma; a co się teraz dzieje, jest to, co się dzieć będzie”. Zastanówmy się najpierw nad drugą częścią tego fragmentu: „co się teraz dzieje, jest to, co się dzieć będzie”.

Po upadku, miłosierny Bóg nie zostawił człowieka w pełnej nieświadomości, ale dał mu nadzieję, jak czytamy w 1 Mojż. 3:15 – „Nieprzyjaźń też położę między tobą i między niewiastą, i między nasieniem twojem, i między nasieniem jej: to potrzebie głowę, a ty mu potrzebiesz piętę”. W wersecie 21 zaś znajdujemy słowa: „I uczynił Pan Bóg Adamowi i żonie jego odzienie skórzane, i obłókł je”. W późniejszym czasie, uczynił Pan Bóg przymierze z Abrahamem, dając mu obietnicę: „(...) będą błogosławione w tobie wszystkie narody ziemi” – 1 Mojż. 12:3.

Następnie Bóg zarządził Wielkanoc jako początek zakonu (2 Mojż. 12 i Tom 2 – str. 47 i 49) i cały wspaniały plan zbawienia pokazany w cieniach przybytku. To jest właśnie „to co się teraz dzieje, jest to, co się dzieć

będzie” w przyszłości, już nie w typach i figurach, ale w rzeczywistości, jak to podaje św. Paweł: „Albowiem zakon mając cię przyszłych dóbr a nie sam obraz rzeczy (...)” – Hebr. 10:1.

Zwróćmy teraz uwagę na wyrażenie: „a co było, jest to, co być ma”. Zastanawiając się nad tym, przychodzi nam na myśl Królestwo Boże na ziemi, które już było w przeszłości, nie w typie lub we figurze, ale rzeczywiste Królestwo. „Jest to, co być ma”, czyli, że Królestwo to ma być z powrotem człowiekowi przywrócone w słusznym czasie i będzie to dziełem Chrystusa – Głowy i Ciała. Nastąpi przywrócenie człowieka do pierwotnego stanu doskonałego, który Adam utracił.

O tym stanie czytamy w Ps. 8:6,7 – „Albowiem mało mniejszym uczyniłeś go od Aniołów, chwałą i czcią ukoronowałeś go, dałeś mu opanować sprawy rąk twoich, wszystko poddał pod nogi jego”. Ten wspaniały, doskonały stan człowieka został stracony przez grzech a wynik tego opisuje werseł ósmy: „dziedzictwo zostało spustoszone” – człowiek upadł i ściągnął na siebie przekleństwo.

Z powodu grzechu, który wszedł na świat, pierwsze tablice prawa zostały stłuczone i znany nam jest smutny tego wynik: niewiara, samolubstwo, zazdrość, morderstwa, miłość bogactwa stały się o wiele cenniejsze niż szacunek dla człowieka.

W Przyp. Sal. 22: 1 czytamy: „Lepszy szacunek (człowieka) niż wielkie bogactwo, lepsze uznanie niż srebro i złoto” (BT). Do tego szacunku człowieka dla człowieka ludzkość obecnie jeszcze nie doszła. W wielu wypadkach człowiek jest lekceważony. Zdarzają się okoliczności, że ktoś jest w niebezpieczeństwie utraty życia z powodu marnej sumy pieniędzy. Pamiętamy jeszcze jak podczas drugiej wojny światowej, w obozach, człowiek nie miał żadnego znaczenia, żadnej wartości. Nie liczonego się nawet z jego nazwiskiem. Był tylko pospolitym numerem, który tatuowano mu na ciele. Restytucja, czyli sposób powrotu do doskonałości, jest pilnie potrzebna.

Mamy ten błogi przywilej żyć przy końcu wieku Ewangelii. Ukazuje się nam wspaniały widok na horyzoncie – wschodzące słońce sprawiedliwości nowego dnia – Mal. 4: 1-2. Bóg przewidział, że do tej naprawy jest potrzebny okres całego tysiąca lat – Dz. Ap. 3:20-21 i Obj. 20:4.



Zastanówmy się nad początkiem dzieła naprawienia wszystkich rzeczy od czasu wtórej obecności Pana. Przez kilka lat bogactwo i dobrobyt wynikające z ulepszenia i ulżenia pracy biednego rolnika lub robotnika powiększyły się bardziej niż przez sześć tysięcy lat w przeszłości, i to jest wypełnienie się proroctwa Daniela 12:4, że „rozmnoży się umiejętność”. Jest rzeczą pewną, że przyszłe błogosławieństwa będą o wiele większe, gdy słońce sprawiedliwości tego nowego dnia przyniesie dobrobyt a zdrowie będzie na skrzydłach jego. Rozpocznie się stopniowo naprawienie tego spustoszonego dziedzictwa – o czym mówi nasz werset tematowy.

Wynik tego dzieła wtórej obecności można już dziś zauważyć: przekleństwo wypowiedziane przez Boga w 1 Mojż. 3:19 – „*W pocie oblicza twego będziesz pożywiał chleba*” jakby się dezaktualizuje. Widzimy, że dziś, w krajach postępu mało ludzi spożywa chleb w pocie czoła. Jest to wspaniałe dzieło stopniowego usuwania przekleństwa. Nie jest to dzieło przeciwnika w żadnej mierze.

W tym błogosławionym czasie wypełni się proroctwo Izaj 13:12 – „*Uczynię (...) śmiertelnika – droższym niż złoto z Ofiru*” (BT). Taka jest obietnica Ojca Niebieskiego, gdy człowiek przywrócony będzie do pierwotnej doskonałości i ziszczą się słowa z Psalmu 139:14: „*Wysławiam cię za to, że cudownie mnie stworzyłeś. Cudowne są dzieła twoje*” (NP). Prawdą jest jednak, że ta godność człowieka została stracona.

Zobaczymy obecnie, co zostało spustoszone, a ma być naprawione przez Chrystusa (Głowę i Ciało) i świętych starożytności przywróconych do życia jako ziemską fazę Królestwa. Czytamy w 1 Mojż. 3:17 – „*Iżes usłuchał głosu żony twojej, a jadłeś z drzewa tego, o którymem ci przykazał, mówiąc: Nie będziesz jadł z niego; przeklęta będzie ziemia dla ciebie(...)*” i w. 18 – „*(...)ciernie i oset rodzić będzie tobie (...)*”. I dalej grzech czynił swoje pustoszenie – zaistniała pierwsza smutna tragedia rodzinna: Kain z zazdrości rzucił się na swego brata i zabił go, gdyż „*Kain był z tego złoźnika*”, jak mówi nam werset z 1 Jana 3:12. Szatan złoźnik prowadzi w dalszym ciągu pustoszenie ziemi tak, że piękny ogród Eden został obrócony w gruzy i zamieniony na ogromne cmentarzysko płaczu, cierpień, niewiary, tragedii rozmaitego rodzaju.

Jednak dla naszej zachęty, Ojciec Niebieski przez słowo swoje daje nam wspaniałą obietnicę, że nawet pustynia przywrócona będzie do życia i stanie się jako ogród Eden. W proroctwie Izajasza 51:3 czytamy: „*(...)Zlituje się nad wszelką jego ruiną. Na Eden zamieni jego pustynię a jego stepy na ogród Pana. Zapanują w nim radość i wesele*” (BT). Potwierdza to prorok. Ezechiel 36:34, 35: „*A spustoszony kraj znowu ma być uprawiany, zamiast odłogiem leżeć przed oczyma każde-*

go przechodnia. I będą mówić: Ten spustoszony kraj stał się jak ogród Eden” (BT).

Nim ten błogi czas naprawy nadejdzie, szatan swoje niszczycielskie dzieło prowadzi nadal, a grzech na świecie tak bardzo się rozwinął, że Bóg Stwórca decyduje się zgładzić człowieka z oblicza ziemi potopem. „*Alc Noe znalazł łaskę w oczach Pańskich*” – 1 Mojż. 6:7,8 a oprócz Noego także i jego rodzina, która została ochroniona od potopu. Uczynił Bóg „*koniec wszelkiego ciała*” (w.13) i tak się zakończył pierwszy świat, który trwał 1656 lat.

Od rodziny Noego, rozpoczyna się druga dyspensacja, począwszy od wieku Patriarchów. Jednak i to nie przeszkodziło w rozwoju zła. Ojciec Niebieski nadal miłował swoje stworzenie i zdecydował się posłać Swego jednorodzonego Syna na ten padół ziemski. „*Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego jednorodzonego dał*” (Jan. 3:16) i w ten sposób dał człowiekowi nadzieję, że w słusznym czasie będzie mógł powrócić do życia – „*każdy kto weń uwierzy nie zginie*”.

DUCHOWE SPUSTOSZENIE

Nie tylko ziemia została spustoszona, ale i prawdziwa świątynia, jak czytamy: „*Do swej własności przyszedł ale go własni jego nie przyjęli*” – Jan 1:11.

Wielka niewdzięczność Izraela, podobnie jak w późniejszym czasie nominalnych systemów religijnych, prowadziła prosto do tego przepowiedzianego spustoszenia. Chrześcijaństwo spustoszyło najpiękniejszą doktrynę słowa Bożego o okupie i zastąpiło ją ceremonią mszy. Ta niebiblijna doktryna pociągnęła za sobą niezliczone błędy i spowodowała spustoszenie prawdziwej nauki słowa Bożego. O tym wspomina Ew. Mat. 24:15 – „*Gdy ujrzycie obrzydliwość spustoszenia, opowiedzianą przez Daniela proroka*”. Co mówiło proroctwo Daniela? Czytamy: „*A wojska wielkie przy nim stać będą, które splugawią świątynię, i twierdzą zniosą; odejmą też ustawiczną ofiarę a postawią obrzydliwość spustoszenia*” – Dan. 11:31. Od tego czasu miały się wypełniać niezliczone wydarzenia prorocze a prawdziwy lud Boży otrzymał polecenie by opuścić ten zdegradowany skażony system:

„*I słyszałem inszy głos z nieba mówiący: Wyniđźcie z niego, ludu mój! abyście nie byli uczestnikami grzechów jego, a iżbyście nie wzięli z plag jego*” – Obj. 18:4.

System ten nie mógł być zreformowany, jak czytamy u proroka Jeremiasza 51:9: „*Staraliśmy się Babilon uzdrowić, lecz się nie dał wyleczyć. Porzucmy go!*” (BT). Uleczenie Babilonu było szczerym zamiarem



reformatorów. Nie było jednak potrzeba dużo czasu, by dowiedzieć się o niemożności dokonania tego dzieła. Reformatorzy prędko spostrzegli się, że nie tylko groziło im niebezpieczeństwo utraty wolności, ale i utraty życia, ponieważ w tym czasie szalała inkwizycja i srogie prześladowanie wiernych.

Pismo Św. zapewnia nas jednak, że świątynica zostanie oczyszczona. (szerzej na ten temat – Tom. 2, wykład 4). Szczególnie Dom Boży jest w niebezpieczeństwie: „*Albowiem czas jest, aby się sąd począł od domu Bożego*” – 1 Piotra 4:17. „*A to wiedz iż w ostateczne dni nastaną czasy trudne*” – 2 Tym. 3:1. Trudne szczególnie pod względem duchowego rozwoju. „*Z owoców ich poznacie je. Nie każdy, który mi mówi: Panie, Panie! wnijdzie do królestwa niebieskiego, ale który czyni wolę Ojca mego, który jest w niebiesiach*” – Mat. 7:20–21. Pan przez Słowo daje ostrzeżenie nawet dla prawdziwie poświęconych, którzy mają ten błogi przywilej żyć przy końcu wieku, czyli podczas tych ostatecznych dni, w których jednak jesteśmy wielce uprzywilejowani, gdyż mamy stół tak obficie zaopatrzony pokarmem na czas słuszny, czego inne zbory w przeszłości nie miały. Dlatego nasza odpowiedzialność jest tym większa.

Postawmy sobie pytanie: cośmy przynieśli, zbudowali, ulepszyli w swoim własnym zborze, do którego mamy przywilej uczęszczać? Albo cośmy zniszczyli, unicestwili albo spustoszyli. Będzie trzeba zdać rachunek Bogu z naszego szafarstwa, jak czytamy: „*Albowiem musimy się wszyscy pokazać przed sądowną stolicą Chrystusową, aby każdy odniósł, co czynił w ciele, według tego, co czynił, lub dobre lub złe*” (2 Kor. 5:10); „*A przeto każdy z nas sam za się odda rachunek Bogu*” (Rzym 14:12).

MAŁŻEŃSTWO SPUSTOSZONE

W 1 Mojż. 2:24 czytamy postanowienie Boże na temat małżeństwa: „*Przetoż opuści człowiek ojca swego i matkę swoją, a przyłączy się do żony swojej i będą jednym ciałem*”.

Przeciwnikowi udało się i tę Boską instytucję małżeńską spustoszyć. Obecnie (we Francji) według statystyki, na pięć związków małżeńskich dwa kończą się rozwodem po roku pożycia. Co gorsza, sam ślub małżeński jest ignorowany, lekceważony. W niedalekiej przeszłości małżeństwo zasługiwało na najgłębszy szacunek a wierność małżeńska i szanowanie rodziców były na pierwszym miejscu. Nawet dla ludu Bożego apostoł Paweł daje radę: „*Uczciwe jest małżeństwo między wszystkimi i toż niepokalane (...)*” – Hebr. 13:4. Także dzieci wychowane w bojaźni Pańskiej są koroną radości dla rodziców – „*Koroną starców są synowie synów, a chlubą dzieci są ich ojcowie*” – Przyp. Sal. 17:6 (NP).

Kto trwa w przykazaniu Pańskim ma Jego miłosierdzie – „*Miłosierdzie Pańskie od wieków aż na wieki nad tymi, którzy się go boją, a sprawiedliwość jego nad synami synów*” – Ps. 103:17.

Dlatego niektóre córki i synowie, którym udało się wykształcić, co im później wielce pomogło w życiu zawodowym przez zdobycie korzystnej pozycji, są bardzo wdzięczni rodzicom. Kiedy układają szkolną tezę (opinię o drodze do sukcesu) to ją wprost kierują na adres rodziców. Ja także składam świadectwo pełne wdzięczności na adres moich rodziców, którzy uczynili co tylko mogli dla mojego sukcesu.

OGIEŃ POŻERAJĄCY

„*Przed obliczem jego ogień pożerający, a za nim płomień pałający; ta ziemia jest przed nim jako ogród Eden, ale po nim będzie pustynią pustą i nie ujdzie nikt przed nim.*” – Joel 2:3.

Dokładnie nie wiadomo nam o jakim ogniu niszczycielskim mówi Prorok. Obraz odpowiadający temu dziełu można by odnaleźć w broni nuklearnej najwięcej pustoszącej, znajomej światu od sierpnia 1945 r., kiedy to jedna bomba atomowa zgładziła z oblicza ziemi przeszło 200.000 Japończyków, a liczba rannych i cierpiących od skutków promieniowania radioaktywnego nie została nigdy ujawniona. Kilka tysięcy hektarów urodzajnej gleby zostało spustoszone. Te same symptomy pojawiły się po wypadku elektrowni w Czarnobylu na Ukrainie – ziemia urodzajna obrócona została w nieurodzajną pustynię skażoną promieniowaniem. Trafne wydają się tu słowa z proroctwa Joela 2:3: „*ziemia jest przed nim jako ogród Eden ale po nim będzie pustynią*”.

Obecnie władze są poważnie zakłopotane. Nie wiedzą co czynić z tymi milionami ton odpadków radioaktywnych niezniszczalnych. Wody są zanieczyszczone, morza skażone ropą, powietrze skalane. Ludzkość produkuje mnóstwo środków trujących i niszczących, z którymi władze sobie rady dać nie mogą.

Jak czytamy w proroctwie Izajasza 35:1: „*Pustynia zakwitnie jak róża*”. Nim jednak rozpocznie wypełniać się to proroctwo obserwujemy inne zjawisko. Okazuje się, że zarówno Stany Zjednoczone, jak i inne kraje, wydają co rok miliardy dolarów na badania i poszukiwanie nowych wynalazków służących celom wojennym i niszczeniu. Te olbrzymie sumy przydałyby się w celu uprawiania i czynienia urodzajną gleby pustyni.

W proroctwie Izajasza 21:11–12 znajdujemy pytanie: „*Hej, strózu! Co się stało w nocy?*” i odpowiedź: „*Rzekł stróż: Przyszedł poranek, także i noc*”. Jakiż to poranek? Poranek naprawienia wszystkich rzeczy, które



zostały spustoszone. A co znaczy „także i noc”? To noc, w której narody się rozgniewały. Mówi o tym Objawienie 11:18 – ostatnia faza ucisku, w którym obecny świat zły się zakończy.

Jak Biblia opisuje ten czas? Przeczytajmy 2 Piotra 3:7 – „(...) *Niebiosa, które teraz są i ziemia także słowem odłożone są i zachowane ogniowi na dzień sądu i ztracenia niepobożnych ludzi*”.

Niebo (władze religijne) i ziemia (władze cywilne) zachowane są na ten ostateczny dzień sądu niepobożnych ludzi, i te okoliczności przyczynią się do naprawy wszelkich rzeczy, które zostały spustoszone. Pan przepowiedział ten czas ucisku: „(...) *ludzie drętwieć będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystkich świat*” (Łuk. 21:26); „(...) *będzie wielki ucisk, jaki nie był od początku świata aż dotąd, ani potem będzie*” (Mat 24:21).

WIĄZANIE SZATANA

Bądźmy wdzięczni Bogu, że czas bliski jest, że szatan będzie zupełnie związany i obezwładniony na tysiąc lat i następnie zniszczony, a wszystko co było przez ten zły wpływ spustoszone, zostanie naprawione. Zanim jednak do tego dojdzie, muszą wypełnić się słowa zapisane w Ewangelii św. Mateusza 12:29 – „(...) *jakoż może kto wniknąć do domu mocarza i sprzęt jego rozchwycić jeśliby pierwaj nie związał mocarza onego? Toż dopiero dom jego rozchwyci*”.

INNY RODZAJ PUSTOSZENIA

Jeżeli zapada decyzja o odrestaurowaniu jakiejś starej dzielnicy, nie nadającej się już do użytku, trzeba koniecznie zburzyć te stare gmachy, oczyścić teren z gruzów i następnie zbudować coś pięknego wspaniałego. Podobnie i w tysiącleciu będzie dużo do burzenia nim rozpocznie się wspaniałe dzieło naprawy, jak czytamy: „*Oto cię dziś postanawiam nad narodami i nad królestwami, abyś wykorzeniał, i psuł, i wytracał, i obalał, abyś budował i szczepił*” – Jer. 1:10.

Niektóre przykłady tego, co będzie niszczone, burzone:

- Tysiące hektarów upraw tytoniu
- Plantacje roślin, które są używane do wyrabiania rozmaitych narkotyków. Nie znaczy to, że te rośliny zginą, a jedynie ich trujący i szkodliwy użytek. Można do tego dodać niektóre niebezpieczne sporty: wyścigi aut, boks, walki na arenach, itd.

KLĘSKA GŁODOWA

Stan żywienia ludności na świecie jest opłakany. Podzielę się fragmentem z pewnej gazety, która podaje:

„Łatwo byłoby dziś krajom rozwiniętym załagodzić tak potężną klęskę głodową, która się powiększa z dnia na dzień. Stany Zjednoczone U.S.A zaniebują 50 milionów hektarów urodzajnej gleby każdego roku a mimo to nie wiedzą co czynić z nadmiarem żywności i panuje wielka nadprodukcja. Problem polega na tym, że biedne kraje nie mają czym zapłacić za te produkty. Podobnie rzecz się ma w Europie. Na przykład we Francji rolnikowi udziela się wysokich subwencji, aby zostawił urodzajną ziemię bez żadnej uprawy. Powód jest ten sam – ogromna nadprodukcja.”

Innym jeszcze poważnym problemem są wojny pomiędzy tymi biednymi narodami. Proponowana pomoc, zamiast być użytą, by ulżyć klęsce głodowej, jest przez ich rządy wydatkowana na uzbrojenie i aby nadal pustoszyć ziemię.

Jest to dowód, że szatan nie jest jeszcze zupełnie związany, a ci co psują ziemię nie są wytraceni – Obj. 11:18.

Ludzkość potrzebuje restytucji. Obecnie panuje samolubstwo. Wynagrodzenie robotnika jest źle podzielone. Praca jest dla człowieka koniecznością. Jest to przywilej zasługujący na uznanie ogółu. Cóż się jednak okazuje? Miliony osób są bez pracy, a władze nie są w stanie dać im zajęcia.

Zastanówmy się, jak Królestwo Chrystusowe zostanie ustanowione. Słowo Boże nam jasno wskazuje, że będzie zajęcie i praca dla każdego obywatela ziemi, a to Królestwo będzie jednym jedynym syndykatem, który będzie w stanie dać zajęcie wszystkim.

Rzecz pewna, że człowiek nie będzie więcej pracował w pocie czoła. To przekleństwo, zapowiedziane w 1 Mojż. 3:19, będzie raz na zawsze usunięte, czego zwiastuny już są widoczne na horyzoncie, a jest to dzieło wtórej obecności Pańskiej. Jednak Pismo Św. stanowczo twierdzi, że człowiek w tym nowym Królestwie będzie pracował, jak czytamy w 1 Mojż. 8:22: „*A póki ziemia trwać będzie, siew i żniwo, i zimno, i gorąco, i lato, i zima, i dzień, i noc nie ustaną*”, a „(...) *ziemia na wieki stoi*” (Kaz. Sal. 1:4). Prorok Izajasz w rozdziale 65 jasno podaje, że ludzie będą budować, będą sadzić i szczepić i „*nie będą robić próżno*” (w.23).

Wyobraźmy sobie, w świetle Pisma Świętego, Królestwo Chrystusowe już w rozwoju i w stopniu zaawansowanym. Już „*nie rzecze żaden z obywateli: Zachorowałem*” – Izaj 33:24. Znaczący to, że przepełnione obecnie szpitale, nie będą więcej potrzebne. Należy dodać do tego całą służbę medyczną. Nie będzie potrzeba policji, wojska i wielu innych zajęć, które w tym Królestwie będą usunięte. Bo „*nie będzie uczył żaden bliźniego swego, i żaden brata swego*” (Hebr. 8:11), „*albowiem ziemia będzie napełniona znajomością chwały Pańskiej, jako morze wody napełniają*” (Habakuk



2:14). „Nie będzie tam więcej nikogo w wieku dziecięcym ani starca, któryby nie dopełnił dni swoich” - Izaj. 65:20.

Czytając te fragmenty Słowa Bożego, zachwyceni jesteśmy, że żaden prorok nie mówi, że bezrobocie się powiększy, a to, co jest wspomniane w tej skromnej lekcji, to tylko mały element zmian, które zaistnieją, gdy naprawa nastąpi w zupełności (Dz. Ap. 3: 20-21)

Pismo Święte zapewnia nas, że w Królestwie Chrystusowym każdy otrzyma zajęcie, ale na nowych zasadach. Będzie tam mieszkać sprawiedliwość a samolubstwo zostanie zupełnie wykorzenione z serc ludzkich, nie pomijając tych, co będą obudzeni z grobu. Jest to wspaniała perspektywa. „I widział Bóg, że to było dobre. Zatem rzekł Bóg: Uczynimy człowieka na wyobrażenie nasze” - 1 Mojż. 1:25,26.

Jak wspaniałe jest to odrestaurowane dziedzictwo, które człowiek otrzyma z rąk Ojca Niebieskiego przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Przedstawmy sobie w

naszym umyśle obraz doskonałej ziemi bez chorób, cierpień, bólu, żałoby, smutków, z doskonałą ludzkością. Czyż nie skłania nas to do oddania chwalebnej czci, uwielbienia i wdzięczności naszemu Ojcu Niebieskiemu.

Nadejdzie czas, że człowiek obwieści słowa proroka Izajasza 25:9 - „Oto Bóg nasz ten jest; oczekiwaliśmy go, i wybawił nas. Tenci jest Pan, któregośmy oczekiwali; weselić i radować się będziemy w zbawieniu Jego”.

A modlitwa Pańska „Przyjdź Królestwo Twoje” zostanie zupełnie wysłuchana - „... i cała ziemia napełniona będzie znajomością i chwałą Pańską”, jak pisze prorok Izajasz 6:3: „ŚWIĘTY, ŚWIĘTY, ŚWIĘTY Pan Zastępów; pełna jest wszystka ziemia chwały Jego”.

Nieoznaczone cytaty pochodzą z Biblii Gdańskiej

Tomiak Kazimierz

R-

„Straż”